

LEGALNY HAZARD

Państwowy monopolista postawił w Lubinie pierwszy salon gier. Inaczej, niż w przypadku kasyna, mógł to zrobić bez zgody rady miejskiej. Państwo ma bowiem teraz możliwość tworzenia tego typu przedsięwzięć.

STR. 3



Fot. Pixabay

ZAWIROWAĆ W TAŃCĘ Z NARODOWĄ

Narodowa Orkiestra Dęta przygotowuje kolejny koncert. Będzie symfonicznie i bigbandowo, ale najważniejsze, że podczas wydarzenia zbierane będą pieniądze dla trzech stowarzyszeń pomagających chorym i potrzebującym.

STR. 2



Fot. Marta Czachórska

FANI DISCO WYPEŁNILI HAŁĘ

Na Galę Disco do lubińskiej hali RCS zjechali fani z całego regionu. Tym razem wystąpili zarówno artyści, którzy królują na scenie disco już od wielu lat, ale też debiutanci, jak choćby Ronnie Ferrari z hitem „Ona by tak chciała”.

STR. 10111



Fot. Marcin Antkowiak

LUBIN BUDUJE CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO



Fot. Wzrostacop, UM w Lubinie

» – Nie budujemy tylko szpitala, budujemy system, którego nie ma nikt w Polsce – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński. Pierwszy krok do stworzenia Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży został już podjęty. Na wtorkowej sesji lubińscy radni miejscy jednogłośnie opowiedzieli się za wybudowaniem takiej jednostki. Centrum ma powstać do 2023 r. Najpierw stworzona zostanie poradnia, w której będą pracowali terapeuci. Drugim krokiem będzie specjalistyczna przychodnia, a na końcu otwarty zostanie oddział szpitalny. Więcej na str. 5

KARNETY WIOSNA 2020
zaglebie.com

KREMATORIUM LEONARDO

USŁUGI POGRZEBOWE
CZYNNE 24 GODZINY
Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia, bez pośredników.
Telefon całodobowy: 767 246 060

Zawirować w tańcu z Narodową

» Narodowa Orkiestra Dęta przygotowuje kolejny koncert. Będzie symfonicznie i bigbandowo, na scenie oprócz profesjonalnych muzyków wystąpią też mieszkańcy Lubina. – W walentynkowy wieczór zagramy z głębi serca i liczymy na dobroć serc publiczności. Dochód z koncertu oraz z aukcji w całości zostaną przekazane trzem lubińskim fundacjom pomagającym chorym i potrzebującym – mówi Mariusz Dziubek, dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie.

Chcielibyśmy pokazać narodową w dwóch odsłonach: symfonicznej i bigbandowej. Połączyć podczas jednego wieczoru muzykę poważną i rozrywkową – mówi Dziubek, który przygotowuje aranżacje na koncert. – Zabrzmie chociażby uvertura do opery „Wilhelm Tell” Rossiniego. Usłyszemy arię Sylwy z „Księżniczki czardasza” w wykonaniu utalentowanej młodej lubinianki Liliany Iżyk. Zagramy też muzykę rozryw-

kową z elementami muzyki jazzowej i jesteśmy bardzo ciekawi reakcji, gdy zachęcimy państwa razem z prowadzącym Krzysztofem Ibiszem do tańca. Tańczymy z Narodową również podczas tego wieczoru. Będzie mnóstwo niespodzianek i oczywiście ten najważniejszy moment – aukcja na rzecz chorych i potrzebujących – wylicza.

Podczas koncertu będzie można wylicytować między innymi batutę Mari-

usza Dziubka, którą dyrygował podczas Wielkiego Koncertu Wolności, jaki odbył się na lubińskim rynku. Przedmioty na aukcję przekazali też sportowcy, między innymi lubińscy piłkarze ręczni. Wszystkie rzeczy, które będzie można wylicytować tego dnia, Narodowa Orkiestra Dęta będzie prezentować po kolei na swoim Facebooku.

Cały dochód z licytacji oraz ze sprzedaży biletów-cegiełek zostanie przekazany trzem lubińskim fundacjom: Stowarzyszeniu Równe Szanse, niosącemu pomoc niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży, Stowarzyszeniu Palium, opiekującemu się tutejszym hospicjum oraz Fundacją Centrum Psychoonkologii Vivre, która wspiera chorych na nowotwory oraz ich rodziny na wszystkich etapach leczenia chorego, od

diagnozy do leczenia paliatywnego.

Bilety-cegiełki kosztują 80 i 200 zł. Można je kupić w siedzibach tych trzech organizacji oraz poprzez stronę eventim.pl.

Specjalnie na ten koncert 14 lutego lubińska hala RCS zmieni się w salę balową. Początek wydarzenia o godzinie 20.

Oprócz orkiestry dętej wystąpią lubinianie oraz Rafał Brzozowski, który nawiąże do twórczości Franka Sinatra, Michaela Bublé i Zbigniewa Wodeckiego. Koncert poprowadzi zaś Krzysztof Ibisz.

Na scenie wystąpią lubinianie młodzi i starsi. Przeko-

na a ł e m

się o ich dobrej energii już podczas poprzednich projektów. Dla mnie jest to wartość dodana, kontakt młodych ludzi, osób, którzy kochają muzykę, taniec, a z tyłu, za nimi kilkudziesięcioosobowa orkiestra – dodaje dyrektor NOD i dyrygent Mariusz Dziubek.

Jak mówią organizatorzy, ten koncert to też wspaniały sposób na spędzenie walentynkowego wieczoru z ukochaną osobą.

– W ten niezwykły wieczór, wirując w tańcu w towa-

Mariusz Dziubek, dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie

rzystwie kilkudziesięcioosobowej orkiestry, jak na amerykańskim balu przy orkiestrze Glenna Millera, tutaj z Narodową można zawirować w tańcu i powiedzieć partnerce słowa, które w ferworze codzienności mogą nam umykać – dodaje dyrektor NOD.

Więcej informacji na temat wydarzenia w kolejnym numerze.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

200 tys. zł na kształcenie przyszłych górników

■ Ponad 200 tys. złotych w formie darowizny otrzymało osiem szkół współpracujących w KGHM w ramach programu „Kompetentni w branży górniczo-hutniczej. KGHM – kluczowy partner w kształceniu zawodowym”. W gronie beneficjentów znalazły się również dwie placówki z Lubina. Do jednej z nich trafiło najwięcej środków.



Pieniądze otrzymało osiem szkół współpracujących w KGHM

Program „Kompetentni w branży górniczej...” ruszył w 2018 roku. Wspiera kształcenie w zawodach związanych z przemysłem miedziowym. Otrzymane pieniądze szkoły przeznaczają na pomoce dydaktyczne, doposażenie warsztatów i pracowni zawodowych.

Celem programu jest dostosowanie programów szkół do rzeczywistych wymagań pracodawcy. Najlepsi uczniowie otrzymują stypendia finansowe. Bio-

raż też udział w praktykach zawodowych w oddziałach spółki. Wspierani są również pedagodzy, m.in. poprzez udział w seminariach i konferencjach.

Na terenie Zagłębia Miedziowego działa osiem zespołów szkół z klasami pod patronatem miedziowej spółki. W programie promującym kompetencje zawodowe tylko w tym roku szkolnym uczestniczy ponad 1600 uczniów. Naj-

wyższą otrzymaną darowizną może się poszczycić Zespół Szkół nr 1 w Lubinie.

– To jest już kolejny etap tego programu. Pieniądze przeznaczymy na częściowe sfinansowanie zakupu obrabiarek sterowanych numerycznie, których całą pracownię tworzymy na naszych warsztatach szkolnych przy Komisji Edukacji Narodowej. Nasza szkoła otrzymała 78 tys. zł, co pozwoli nam pokryć część

tej inwestycji. Maszyna, którą już zakupiliśmy, kosztuje 330 tys. zł i przy pomocy tego programu, fundacji oraz środków własnych zamierzamy ją sfinansować w całości i na przełomie marca i kwietnia chcemy otworzyć centrum szkolenia – mówi dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie Dariusz Tomaszewski.

Drugą placówką z naszego miasta, do której trafiły pieniądze z programu, jest Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie.

Pozostałe szkoły, które otrzymały dofinansowanie to: Zespół Szkół w Chocianowie, Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Legnicy, Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach, Zespół Szkół Mechanicznych w Bolesławcu, Zespół Szkół Politechnicznych w Głogowie i Zespół Szkół im. Wyżykowskiego w Głogowie.

SZYMON KWAPIŃSKI

Rekord w pociągach KD

■ W 2019 r. Koleje Dolnośląskie przewiozły ponad 14 milionów pasażerów. To najlepszy wynik w historii tego przewoźnika.

W minionym roku do pociągów KD wsiadło o 2,4 mln pasażerów więcej niż rok wcześniej.

– Wiedzieliśmy, że dzięki uruchomieniu nowych połączeń to będzie rekordowy rok – mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich. – 20-procentowy wzrost cieszy, ale nie udało się osiągnąć tego sukcesu bez ciężkiej pracy wszystkich pracowników Kolei Dolnośląskich. Tak dobre wyniki nie byłyby też możliwe, gdyby nie doskonała współpraca z samorządem województwa dolnośląskiego, który przejmuje i remontuje kolejne linie kolejowe – dodaje.

Spółka podkreśla, że jeszcze kilka lat temu do jej pociągów wsiadło rocznie mniej

pasażerów niż teraz ich przybyło. Zesłoroczny wzrost jest wynikiem m.in. uruchomienia nowych połączeń, które objęły Lubin, Bielawę czy Milicz. Przewoźnik wskazuje, że dostęp do kolei zyskało dzięki temu 300 tys. Dolnoślązaków.

Taka popularność Kolei Dolnośląskich to z jednej strony sukces, z drugiej wyzwanie – w pociągach robi się tłoczno. Spółka musi jak najszybciej uzupełnić swój tabor, ogłaszając długo wyczekiwany przetarg w ramach unijnego dofinansowania, i maksymalnie wykorzystywać już posiadane składki.

„Rosnąca liczba pasażerów to także efekt optymalizacji wykorzystania taboru. Dzięki sprawnemu zarządzaniu i planowaniu okresowych przeglądów tabor wykonał o 5% więcej pracy eksploatacyjnej, niż w latach poprzednich” – czytamy w komunikacie prasowym.

MB

Legalny hazard w Lubinie

» Państwowy monopolista postawił w Lubinie pierwszy salon gier. Inaczej, niż w przypadku kasyna, mógł to zrobić bez zgody rady miejskiej. Państwo ma bowiem teraz możliwość tworzenia tego typu przedsięwzięć.

Od listopada ubiegłego roku w Lubinie działa salon gier na automatach Totalizatora Sportowego. Polskie przedsiębiorstwo, którego celem jest wspieranie sportu i kultury, od 2019 r. ma jeszcze jedno zadanie.

– Totalizator Sportowy zgodnie z ustawą o grach hazardowych realizuje monopol państwa w obszarze salonów gier na automatach poza kasynami gry. Nowelizacja ustawy o grach hazardowych, w ramach walki z szarą strefą oraz poprawą bezpieczeństwa graczy, wprowadziła przepisy mające ograniczyć liczbę automatów – informuje Damian Wiśniewski z biura prasowego spółki.

Totalizator Sportowy to też automaty

Prawo zezwala na działanie jednego automatu do gry przypadającego na tysiąc mieszkańców. Sieć salonów gier totalizatora liczy obecnie ponad 200 obiektów, ale jak zaznacza monopolista, cały czas się rozwija i niemal co kilka dni powstają następne.

– Świadczy to o zainteresowaniu tego typu rozrywką – dodaje przedstawiciel totalizatora.

Prawo, jeśli chodzi o możliwość gry na automatach, jest restrykcyjne. Każda osoba, która chce zagrać lub tyl-

ko przebywać w salonie, musi przedstawić dokument tożsamości i potwierdzić swoją pełnoletność. Gra na automatach jest zabroniona dla polityków, a nawet ich dzieci.

– W celu zapewnienia bezpieczeństwa klientów, w salonach gier na automatach obowiązują Regulamin Odpowiedzialnej Gry, którego mechanizmy umożliwiają samokontrolę aktywności przez grającego m.in. poprzez określenie limitów czasowych i kwotowych, które są definiowane przed rozpoczęciem gry – zaznacza Wiśniewski.

W praktyce oznacza to, że zanim chętna osoba zacznie grę, musi powiedzieć pracownikowi salonu, ile czasu będzie grała i jaką sumę pieniędzy na to przeznaczyła. Pracownik, według założeń, ma później czuwać nad tymi deklaracjami. Hazard zdaniem specjalistów może mieć bowiem łagodne początki.

Uzależnienie od hazardu

– Młodzi ludzie mogą na początku traktować grę na tego typu urządzeniach jako fajną zabawę. Są oni jednak bardziej narażeni na negatywne skutki hazardu. Gdy ktoś nie radzi sobie z emocjami, może bardzo szybko wpaść w nałóg. W porównaniu do alkoholu czy narkotyków uzależnienie od hazardu nie jest widoczne na pierwszy rzut oka. Terapia trwa jednak kilka lat i to taka sama choroba, jak uzależnienie od używek – mówi Zbigniew Rybak z klubu abstynenta Arka w Lubinie.

Terapeuta obecnie ma w swojej grupie sześciu podopiecznym, którym pomaga w radzeniu sobie z różnego rodzaju uzależnieniami.

– Miałem podopiecznego, który w krytycznym momen-



Fot. Prudaby

cie zaczął wnosząc przedmioty z domu swoich rodziców i sprzedawać je, aby mieć pieniądze na grę. Z braku wiedzy rodziciele sami na początku dawali mu pieniądze na drobne wydatki. Dopiero po 10 latach udało mu się wyjść z tego nałogu – dodaje terapeuta.

Wiedza na temat tego uzależnienia, a raczej jej brak jest spory. Totalizator Sportowy na swojej stronie informuje, że przekazał ponad 160 mln zł na Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, co wydaje się być przewrotne, gdy otwiera kolejne salony gier. Nowe regulacje prawne mają także zniwelować szarą strefę automatów do gry. Zdaniem służb dolnośląskiej Krajowej Administracji Skarbowej w regionie legnickim pojawiła się ona z końcem 2015 r. W wyniku działań celników wiele takich punktów zlikwidowano. Kara dla właściciela lokalu,

Każda osoba, która chce zagrać lub tylko przebywać w salonie, musi przedstawić dokument tożsamości i potwierdzić swoją pełnoletność

Centrum Innowacji Audiovizualnych

w którym znajduje się tzw. jednoręki bandyta może wynosić nawet 100 tys. zł.

– W okolicach Lubina z 93 zlokalizowanych punktów z automatami do gry pozostało 8 na koniec 2019 r. W całym zaś regionie legnickim spośród 506 rozpoznanych punktów, na koniec 2019 r. pozostało 55. W praktyce efektywność przedmiotowych działań pozostaje wyższa, gdyż wiele spośród rozpoznanych i monitorowanych miejsc, wznawiało proceder po dłuższym czasie, co wiązało się z koniecznością ponownienia czynności kontrolnych – wyjaśnia st. spec. Sebastian Polański z Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu.

Legalne i nielegalne

– Nie zmienia to jednak faktu, że nielegalne salony nadal istnieją. Jednoręki bandyta zastąpiły tzw. quizomaty. To urządzenia, które oprócz przesuwających się owoców lub przedmiotów, prezentują również pytania przed rozpoczęciem gry. Aby zagrać, należy odpowiedzieć na pytanie „Czy Robin Hood pochodził ze Szwajcarii?”. Pytań jest oczywiście więcej, ale dzięki temu automaty nie są oparte tylko na elementach losowości. Gra opiera się bowiem na wiedzy i umiejętnościach, a więc urządzenie zyskuje charakter takiego, w którym aby wygrać maskotkę, używa się joysticka. W kilku przypadkach sądy nie

wydały zgody na rekwirowanie takich automatów.

Za to zgodę na legalną grę w kasynie musiały wydać rady miejskie. W przypadku salonów Totalizatora Sportowego nie jest to konieczne. Zysk z takiego przedsięwzięcia będzie także omijał samorządy i trafiał do budżetu.

Wymysł rządu

– Moim zdaniem to kolejny wymysł rządu. To samorządy powinny wydawać zgodę na tego typu działalność na swoim terenie. Rada miejska może na bieżąco kontrolować takie miejsca i w razie jakichś nieprawidłowości cofnąć koncesję. Osobiście, nigdy nie korzystałem z tego typu rozrywek, ale nie jestem przeciwny takiej działalności. Wszystko jest dla ludzi, ale nie na masową skalę i pod ścisłą kontrolą samorządu – wyjaśnia Tomasz Górzyński, wiceprzewodniczący rady miejskiej w Lubinie.

Salonów totalizatora nie można w żaden sposób promować. Zabroniona jest nie tylko reklama, ale nawet informowanie o lokalizacjach punktów. Nie można publikować również zdjęć z salonu. Zyski totalizatora wiążą się z 50% podatkiem. Jeśli gracz wygra 100 tys. zł, a wygrane wyniosą 50 tys. to spółka musi jeszcze zapłacić z tych pieniędzy połowę na rzecz budżetu państwa, a więc 25 tys. zł. Na razie nie są znane dokładne informacje na temat finansów. Będą dostępne po publikacji sprawozdania finansowego spółki. Koszt urządzenia jednego salonu jest szacowany na około mln zł wraz z urządzeniami. Ma się to zwrócić w ciągu roku, ale zyski od początku będą płynęły do budżetu. Docelowo w całej Polsce ma się pojawić kilkadziesiąt takich miejsc.

MATEUSZ BENZ

nowemalomice.pl
Osiedle Nowe Małomice

Ostatnie domy w cenie 349 tys. zł

SPRAWDŹ OFERTĘ:

☎ 600 995 052 🌐 www.rsbm.pl

Bieg Pamięci Zesłanych na Sybir



BIEG DZIECI (100/200/400/1000 m) - godz.. 10:30

BIEG GŁÓWNY (6 km) - godz.. 11:00

Organizatorzy:



Muzeum
Historyczne
w Lubinie



SPORT - ART



Centrum
Innowacji



/MuzeumLubin/



@muzeum.lubin

9 lutego (Niedziela)
Park Leśny przy ul. Kwiatowej

Audiowizualnych

FERIE W MUZEUM



Termin: **11-14, 18-21** lutego **2020** r.
w godz.: od **9.00** do **12.00** oraz od **13.00** do **15.00**



Muzeum Historyczne w Lubinie

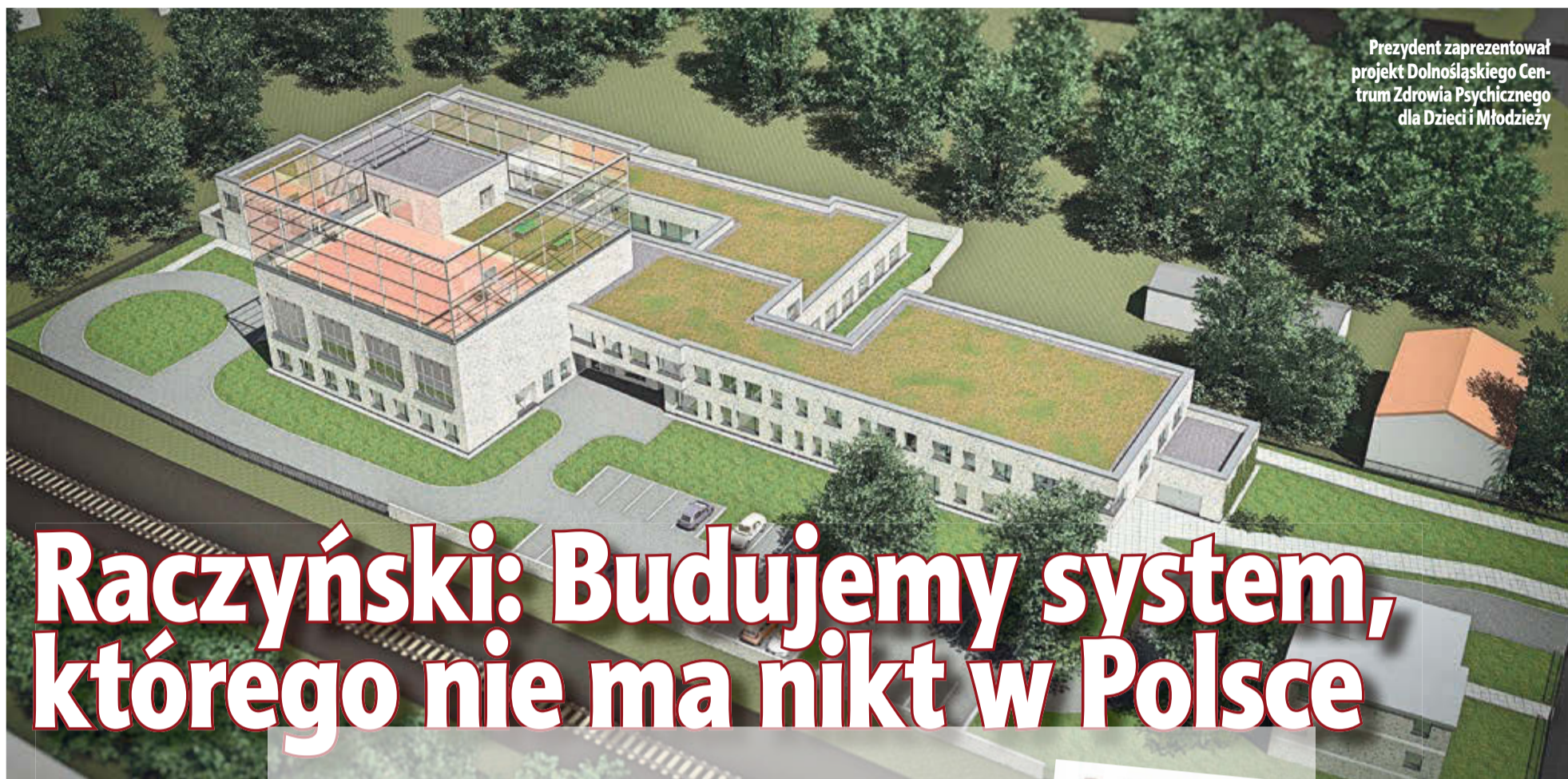
muzeum-lubin.pl



@muzeum.lubin



/MuzeumLubin



Prezydent zaprezentował projekt Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży

Raczyński: Budujemy system, którego nie ma nikt w Polsce

» Radni byli zgodni w kwestii powstania w Lubinie placówki psychiatrycznej dla dzieci. Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży ma powstać do 2023 r. W realizacji inwestycji mają pomóc rząd i władze województwa.

W wrześniu ubiegłego roku radni przyjęli miejski program ochrony zdrowia psychicznego. To w jego ramach w Lubinie zostanie wybudowane Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży. Podczas wtorkowej sesji bez głosów sprzeciwu członkowie rady zaakceptowali projekt budowy ośrodka. Według przedstawionych przez autorów projektu danych 20 procent dzieci i młodzieży do 19. roku życia wymaga opieki i wspar-



Beata Castañeda-Trujillo i Mariola Kośmider oraz Robert Raczyński

cia psychologicznego. W skali kraju to około 700 tysięcy młodych ludzi.

– Około 50 tys. dzieci na całym Dolnym Śląsku i około 1700 dzieci z terenu powiatu lubińskiego korzysta z takiej opieki psychologicznej. Według założeń drugie tyle takiej opieki potrzebuje. Dlatego budowa takiej placówki jest bardzo ważna – podkre-

śla Mariola Kośmider, autorka projektu.

Centrum ma powstać do 2023 r. Najpierw stworzona zostanie poradnia, w której będą pracowali terapeuci. Drugim krokiem będzie specjalistyczna przychodnia, a na końcu otwarty zostanie oddział szpitalny. W tym momencie trudno mówić

o kosztach związanych z realizacją całej inwestycji.

– Nie budujemy tylko szpitala, budujemy system, którego nie ma nikt w Polsce – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Pieniądze na lecznicę miasto zamierza pozyskać z budżetu państwa, odnosząc się do narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego na lata 2017-22. Prezydent Lubina Robert Raczyński spotkał się już w tej sprawie z wojewodą dolnośląskim Jarosławem Obremskim.

– Skonsultowaliśmy z ekspertami z całego kraju zajmującymi się psychiatrią dzieci i młodzieży. Po decyzji rady utworzymy spółkę, która będzie zarządzać pra-

Robert Raczyński
Wczoraj o 10:11

Mamy projekt Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego w Lubinie. Nie budujemy tylko szpitala, budujemy system, którego nie ma nikt w Polsce.

Szpital będzie tworzony etapami. Najpierw powstanie poradnia, w której będą pracowali terapeuci. Drugim krokiem będzie specjalistyczna przychodnia, a na końcu otwarty zostanie oddział szpitalny.



ca ośrodka. Centrum będzie miało około 5 tys. m². To ma być piękny i nowoczesny obiekt. Na jego terenie znajduje się m.in. sala gimnastyczna i boisko. Kompleks powstanie w okolicach szpitala. To ważne z powodu bliskości oddziału pediatrii – dodaje Beata Castañeda-Trujillo, koordynator projektu ze strony miasta.

W ramach całego systemu będą pracować psycholodzy, pedagodzy i terapeuci. Lekarze pojawią się, gdy pozostali specjaliści już nie będą mogli pomóc i potrzebna

będzie również terapia farmakologiczna.

– Posiadamy grupę specjalistów, dzięki której już w tym roku będziemy mogli rozpocząć działania na pierwszym i drugim poziomie pomocy tym pacjentom, czyli poradni i przychodni. Do 2023 r., gdy powstanie centrum, będziemy podnosić kwalifikacje kadry oraz szukać kolejnych specjalistów – dodaje Kośmider.

Za budowę centrum zagłosowali wszyscy radni obecni na sali.

MATEUSZ BENZ



Radni podczas sesji byli jednogłośnie





CUPRUM
arena



Idealny
Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



100 zł

BON
ZAKUPOWY

DATA WAŻNOŚCI:

NA WALENTYNKI

DO NABYCIA W PUNKCIE INFORMACYJNYM POZIOM 0

Nie pogardził nawet zakładką

26-latek kradł z różnych sklepów w Lubinie wszystko, co mógł łatwo sprzedać, od alkoholu po... zakładkę do książki. Włamał się też do szafek pracowników w szpitalu i zabrał markowe perfumy. Mężczyzna trafił już do policyjnej celi. – Policjanci wydziału kryminalnego lubińskiej komendy pracowali nad sprawą zgłoszonych kradzieży na terenie miasta. Funkcjonariusze ustalili i zatrzymali podejrzanego o te czyny 26-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zamieszkania – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. 26-latek wchodził do sklepów, zabierał z półek towary i wychodził nie płacąc. Kradł wszystko, co mógł łatwo sprzedać przypadkowym osobom. Jego łupem padły między innymi alkohol, odzież, śrubokręt, skarpety, materiałowe torby czy zakładka do książki. – Ponadto, jak ustalili mundurowi, mężczyzna będąc na terenie jednego z lubińskich szpitali, włamał się do szafek pracowniczych, skąd zabrał męskie perfumy. Straty wyrządzone przez 26-latkę łącznie oszacowano na blisko 2 tysiące złotych – dodaje aspirant sztabowy Serafin. Zatrzymany trafił do policyjnej celi. Po przedstawieniu mu zarzutów został przewieziony do zakładu karnego, gdzie ma odbyć karę 45 dni pozbawienia wolności za inne przestępstwa, których dopuścił się w przeszłości na terenie Lubina. Za kolejne kradzieże ponownie czeka go sprawa sądowa. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. **MRT**

Brakowało mu na mleko

Podbiegł do przechodzącej kobiety, wyrwał jej torebkę i uciekł. W momencie zatrzymania tłumaczył policjantom, że zbierał pieniądze na... mleko dla dziecka. Późne niedzielne popołudnie. Para lubinian idzie ulicą Wrocławską. Mężczyzna porusza się o kulach, więc korzysta z pomocy żony. Tę sytuację postanowił wykorzystać 20-letni lubinianin. Podbiegł do kobiety i wyrwał jej torebkę. – 66-latkę straciła w ten sposób portfel z dokumentami, telefon komórkowy, karty bankomatowe i pieniądze. Łączna wartość utraconych rzeczy to ponad 900 złotych – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej komendy. Po otrzymaniu zgłoszenia oficer dyżurny lubińskiej komendy skierował patrolu ruchu drogowego i prewencji we wskazane miejsce. Zgłaszająca podała rysopis napastnika i wskazała kierunek, w którym uciekł. Pół godziny po zdarzeniu podejrzany był już w rękach funkcjonariuszy, a skradziona torebka wraz z zawartością wróciła do właścicielki. – 20-latek tłumaczył policjantom, że brakowało mu środków finansowych na mleko dla dziecka, dlatego postanowił w łatwy sposób zdobyć pieniądze. To jednak nie był pierwszy taki wybrzyk zatrzymanego. Miesiąc wcześniej 20-latek wyrwał torbę z laptopem o wartości 4,5 tysiąca złotych. Jego ofiarą był przypadkowy mężczyzna. Wówczas funkcjonariusze również odzyskali utracone mienie – dodaje oficer prasowy. Mężczyzna trafił do policyjnej celi. Za swój czyn odpowie przed sądem, grozi mu pięć lat więzienia. **MS**

Wszedł wprost pod koła jeepa

■ 41-lubinian trafił do szpitala po tym jak wszedł wprost pod koła nadjeżdżającego jeepa. Przy okazji tego wypadku policja apeluje do pieszych – bądźmy ostrożni, tym bardziej, że na dworze bardzo szybko robi się ciemno.



Do wypadku doszło 22 stycznia po godzinie 18 na skrzyżowaniu ulicy Leśnej z Jeżynową. – Jak wynika z wstępnych ustaleń, pieszy wszedł na jezdnię wprost przed jadący pojazd, w wyniku czego doszło do zderzenia – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Poszkodowany został przewieziony do lubińskiego szpitala – dodaje. Zarówno kierowca, jak i pieszy byli trzeźwi. – Funkcjonariusze będą teraz szczegółowo wyjaśniać przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że to 41-letni mieszkaniec Lubina prawdopodobnie nie zachował szczególnej ostrożności i wszedł wprost pod nadjeżdżający samochód marki Jeep – informuje Sylwia Serafin.

Przy okazji tego wypadku policjanci apelują do kierowców, jak i pieszych o szczególną ostrożność i rozwagę na drodze. Jedną nieprzemysłaną decyzją i nietrudno o tragedię.

– Należy jeździć bezpiecznie, z predykcją dostosowaną do panujących warunków – natę-

żenia ruchu, pogody, stanu nawierzchni. Apelujemy o jazdę zgodną z przepisami ruchu drogowego i zdrowym rozsądkiem. Przypominamy wszystkim użytkownikom dróg, także pieszym i rowerzystom, że bezpieczeństwo na drogach zależy od nas samych – od decyzji, które podejmujemy. Zimowa pogoda, zapadający szybko zmrok i padający deszcz ogranicza widoczność kierowców, dlatego też stosowanie się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ostrożność i czujność, może uratować nasze życie – radzi policjantka **MARIOLA ANKUTOWICZ**

Dwa spalone auta

■ Kolejne auto spłonęło na Przylesiu. Przy ul. Kruczej spaleni uległ pojazd marki Renault Clio. To nie jedyny pożar samochodu, jaki gasili strażacy tej nocy.

Auto osobowe spaliło się niemal doszczętnie. Strażacy otrzymali zgłoszenie 24 stycznia o godz. 3.27.

– Gdy dotarliśmy na miejsce, pojazd był całkowicie objęty ogniem. Po podaniu prądu wody pożar udało się ugasić. Ogień nie przedostał się na sąsiednie pojazdy. W akcji wzięły udział dwa zastępy PSP z Lubina. Nasze działania zakończy-

ły się po około 40 minutach – informuje st. bryg. Cezary Olbryś, zastępca komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.

Właścicielka pojazdu oszacowała straty na kilka tysięcy złotych. Tej nocy doszło także do pożaru busa przy ul. Osiedlowej.

– Częściowo spłonęła maska oraz kokpit samochodu Peugeot Boxer. Ugasiłmy pożar, nim zdążył strawić całe auto – dodaje Olbryś.

Przyczyny pożarów ustalią policjanci wspólnie z biegłym z zakresu pożarnictwa. **MB**



Próbował okraść, podając się za policjanta

» **Policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Zabrze, który podając się za policjanta próbował ukraść 82-letniej lubianiance wszystkie pieniądze. Dzięki czujności pracownicy banku jego plan się jednak nie powiódł.**

Do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Lubinie zadzwoniła zaniepokojona pracownica jednego z banków i powiedziała, że przed jej okienkiem stoi jedna z klientek płacówki, starsza pani, która, trzymając cały czas telefon komórkowy i będąc z kimś w łączności, chce wybrać kilkadziesiąt tysięcy złotych. Pracownica zorientowała się, że może to być próba oszustwa, tzw. metodą na policjanta – mówi aspirant sztabowy

Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Policjanci pojechali do banku. Okazało się, że 82-latkę rzeczywiście mogła paść ofiarą oszustwa. Do kobiety najpierw zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika poczty. Poinformował ją, że ma na poczcie do odebrania dwa listy poleczone z banku i firmy ubezpieczeniowej. Powiedział, że w ciągu godziny pojawi się u niej listonosz, który te przesyłki dostarczy.

Następnie 82-latkę odebrała telefon od osoby podającej się za funkcjonariusza CBS. Poinformował on kobietę, że kilkanaście minut wcześniej dzwonił do niej oszust, który podawał się za pracownika poczty i że policjanci już zajmują się tą sprawą.

– Podczas rozmowy mężczyzna chciał się uwiarygodnić i dodał, że w celu weryfikacji jego osoby kobieta ma nie odkładać słuchawki, wykręcić numer alar-

mowy 112 i tam w rozmowie z dyżurnym potwierdzić jego tożsamość – relacjonuje aspirant sztabowy Serafin.

Mężczyzna kazał też kobiecie podać, ile ma pieniędzy na koncie, w którym banku je trzyma oraz czy ma złoto w mieszkaniu.

– Oszust zapytał 82-latkę o numer telefonu komórkowego, na który zadzwonił z numeru zastrzeżonego. Kazał jej się nie rozłączać, opisać swój wygląd, a następnie udać do banku, wybrać z konta 20 tysięcy złotych i przez cały czas z nim rozmawiać. Pokrzywdzona miała się niczego nie obawiać, być pogodną podczas rozmowy z kasjerką – mówi rzeczniczka lubińskiej policji.

Pracownica banku zorientowała się jednak,



Oszust zapytał 82-latkę o numer telefonu komórkowego, na który zadzwonił z numeru zastrzeżonego

że

oś jest nie tak i zawiadomiła policję. Dzięki temu 82-latkę nie straciła 20 tys. zł.

– Funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego o usiłowanie tego oszustwa, 28-letniego mieszkańca Zabrze, który trafił do policyjnej celi. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Za to przestępstwo prze-

widziana jest

kara do 8 lat pozbawienia wolności – dodaje funkcjonariuszka policji, apelując jednocześnie do mieszkańców o ostrożność: – Pod żadnym pozorem nie powierzajmy gotówki obcym osobom. Przypominamy także, że policjanci nigdy nie zwracają się z prośbą o przekazanie pieniędzy – uczula. **MARTA CZACHÓRSKA**

Powiatowe

Specjalne nagrody za serce dla sportu

» Starosta Adam Myrda oraz wiceprzewodnicząca rady powiatu Dominika Chomont-Parzyńska otrzymali certyfikat „Serce dla sportu”, za zaangażowanie i działalność na rzecz sportu. – Dziękuję, choć w ogóle się nie spodziewałem – przyznaje starosta Myrda.



Od lewej: Dominika Chomont-Parzyńska, Krzysztof Lewicki, Adam Myrda

Wyróżnienia przywrócił na ostatniej sesji rady powiatu Krzysztof Lewicki, sekretarz Powiatowego Zrzeszenia LZS. Nagrody dla sta-

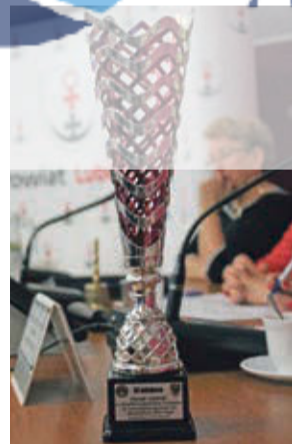
rosty i wiceprzewodniczącej zostały przyznane podczas ostatniego posiedzenia Dolnośląskiego Zrzeszenia LZS, które przyznaje certyfikaty.

Do powiatu trafił też specjalny puchar – za zajęcie 4. miejsca w klasyfikacji generalnej powiatów podczas XX Dolnośląskich Igrzysk LZS – mieszkań-

ców wsi i miast. Rywalizacja zawodników zrzeszonych w LZS Dolny Śląsk odbywała się w 16 kategoriach sportowych, m.in. bieganie, piłka nożna, siatkówka i szachy. W klasyfikacji ogólnej podsumowywano 99 gmin oraz 26 powiatów z Dolnego Śląska.

– Cieszymy się, że wciąż funkcjonują u nas Ludowe Zespoły Sportowe, że wiele osób angażuje się w ich działalność, że krzewią i promują sport. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej i znajdziemy się na podium – podsumowuje Adam Myrda.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Nowa karetka

■ Legnickie pogotowie ratunkowe otrzymało pięć nowych ambulansów. Jedną z karetek trafi także do Lubina. To najnowszy sprzęt, dzięki któremu najbardziej wyeksploatowane pojazdy w taborze pogotowia mają tylko 6 lat.

Pieniądze na trzy karetki przekazało Ministerstwo Zdrowia. Nowy samochód marki Mercedes trafi do Lubina, ale również do Głogowa i do Złotoryi.

– Dodatkowo dwie karetki zostały zakupione z pieniędzy własnych legnickiego pogotowia. Te ambulanse trafią do stacji w Legnicy. Dzięki temu wymieniliśmy wszystkie karetki z 2012 i 2010 roku. Najstarsze pochodzą więc z 2014 r. To poprawa warunków pracy ratowników i duży plus dla mieszkańców regionu – mówi Joanna Bronowicka, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Ambulanse mają na swoim wyposażeniu najnowszy sprzęt. Są to m.in. respiratory czy defibrylatory.

– Nawet taki sprzęt to koszt ponad 100 tys. zł. Pieniądze przekazali m.in. samorządowcy. Cieszą się także, że

80% kierowców naszej placówki odbyło specjalistyczne szkolenie i mogą prowadzić najnowsze auta specjalne – dodaje Bronowicka.

– Dofinansowaliśmy zakup części wyposażenia ambulansów, ratownictwo medyczne jest bardzo ważnym elementem życia każdego mieszkańca powiatu lubińskiego. Dzięki temu wszystkie interwencje pogotowia będą sprawniejsze – cieszy się Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

Jeden nowy ambulans z samymi noszami, bez specjalistycznego sprzętu to koszt 415 tys. zł. Pogotowie Ratunkowe w Legnicy obsługuje na co dzień mieszkańców sześciu powiatów. MB



Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego



Pogotowie zyszało pięć nowych ambulansów

Radni zgodzili się na przyłączenie Wińska

■ Radni powiatu lubińskiego wydali pozytywną opinię, jeśli chodzi o przyłączenie gminy Wińsko do powiatu lubińskiego. – To jest tylko uchwała intencyjna, ale otwiera gminie Wińsko drogę do dalszego procedowania o przyłączenie do naszego powiatu – tłumaczy starosta Adam Myrda.



Pozytywną opinię odnośnie przyłączenia gminy Wińsko do powiatu lubińskiego wydali radni na ostatniej sesji

– Oczywiście, że się cieszymy – odpowiada Jolanta Krysowata-Zielnica, wójt gminy Wińsko, pytana o opinię, odnośnie uchwały rady powiatu. – Najważniejsze,

że powoli, małymi krokami zmierzamy we właściwym kierunku, czyli do przyłącze-

nia naszej gminy do samorządu, który da nam szansę na rozwój – podkreśla.

Teraz gmina Wińsko ma czas do końca marca, by zebrać komplet dokumentów i skierować je do wojewody. – To nie tylko opinie samorządów, nie tylko wyniki konsultacji, jakie odbyły się już w naszej gminie, jak i w powiecie lubińskim. To także mnóstwo dokumentów planistycznych, liczne uzasadnienia. Zbieramy wszystkie dokumenty i myślę, że za miesiąc będziemy mieć komplet i prześlemy je dalej – tłumaczy wójt Krysowata-Zielnica.

Wniosek wraz z załączonymi dokumentami gmina musi skierować do woje-

wody. – Po zaopiniowaniu wojewoda przekaze wniosek dalej, do premiera. Dopiero przez Radę Ministrów podejmie ostateczną decyzję, to od niego będzie zależało czy gmina Wińsko zostanie przyłączona do powiatu lubińskiego – przypomina starosta Myrda.

Na wydanie decyzji premier Mateusz Morawiecki ma czas do końca lipca. Jeśli się zgodzi, od 1 stycznia 2021 roku gmina Wińsko będzie już w granicach administracyjnych powiatu lubińskiego. – Nasi mieszkańcy bardzo na to czekają. Oczywiście jest niewielka grupa przeciw-

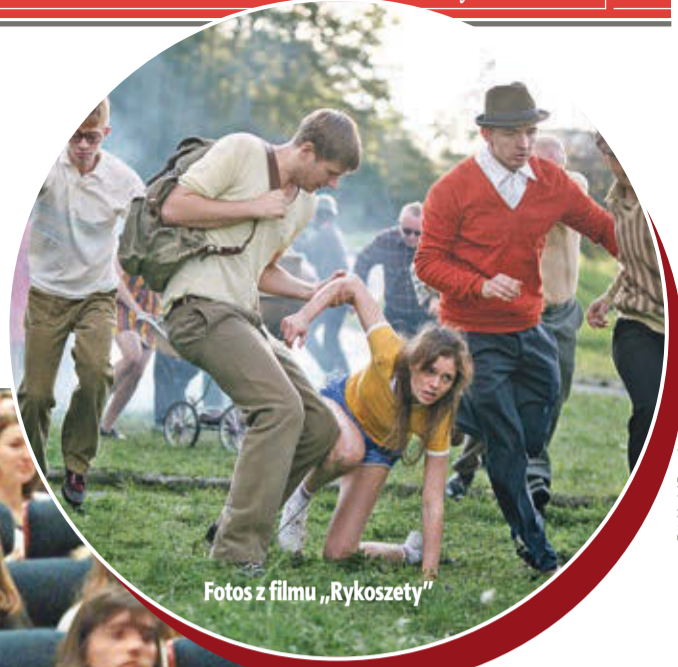
ników, którzy próbują zbuntować mieszkańców, może nawet przestraszyć, że teraz będą mieć gorzej, że więcej kilometrów do przejechania. Działają głównie w internecie. Ja powiem tyle – dla samorządu najważniejsze jest, żeby znalazł się w organizmie, który pozwoli mu się rozwijać. A jeśli samorządowi będzie dobrze, to i ludziom będzie dobrze. Większość mieszkańców naszej gminy, którzy podczas konsultacji opowiedzieli się za przyłączeniem, już o tym wie. Mam nadzieję, że reszta wkrótce też się przekona – podsumowuje wójt gminy Wińsko. MS

„Rykoszety” znów na kinowym ekranie

» Zbrodnia Lubiąska doczekała się ekranizacji. Na filmową taśmę trafiła m.in. dzięki determinacji Marcina Lesisza, młodego filmowca pochodzącego w Lubina. 24 stycznia krótkometrażowy film ponownie wyświetlony został w kinie Muza.

Przez kilkadziesiąt lat mało kto w Polsce słyszał o tragicznych wydarzeniach z 1982 r., które stały się czarną kartą najnowszej historii miasta. Twórcy „Rykoszetów” słuchali relacji ich świadków i starali się przełożyć tę historię na opowieść atrakcyjną w formie dla współczesnego widza, szczególnie młodego.

– Myślę, że udało nam się uzyskać pewną uniwersalność dzięki temu, że w filmie dobrze pokazany jest klimat PRL. Dzięki temu nie tylko mieszkańcy Lubina są w stanie zrozumieć, co się wte-



Fotos z filmu „Rykoszety”

Fot. Maciej Bernas

da reżyser Jakub Radej.

Produkcję filmu wsparło Starostwo Powiatowe w Lubinie.

– Parę lat temu zgłosił się do mnie młody człowiek, Marcin Lesisz, i powiedział, że chciałby nakręcić film o tym, co się wydarzyło tutaj w 1982 roku. Pomyślałem sobie „świetnie, że chcesz to zrobić”, ale po prawdzie nie wierzyłem, że ten film może powstać – wspomina Adam Myrda, starosta lubiński. – Na pierwszej projekcji przepraszałem za ten brak wiary i dziś znów to robię.

„Rykoszety” w piątek 24 stycznia oglądali lubińscy uczniowie. Następnego dnia mogli go obejrzeć wszyscy zainteresowani mieszkańcy.

JOANNA DZIUBEK

W pierwszym rzędzie od lewej: twórcy filmu Jakub Radej i Marcin Lesisz, wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego Dominika Chomont-Parzyńska i Adam Myrda, starosta lubiński

dy działa w Polsce – mówi współtwórca filmu Marcin Lesisz.

Oddanie owego klimatu było dla twórców jednym

z najtrudniejszych zadań. Coraz mniej jest bowiem w Polsce miejsc, których wygląd przez blisko czterdzieści lat nie uległ zmianie.

Film obejrzało do tej pory kilka tysięcy widzów, między innymi na przeglądach i festiwalach filmowych w Polsce.

– W lutym będziemy mieli pierwszy pokaz zagraniczny, na festiwalu Clermont-Ferrand we Francji. „Rykoszety” będą tam wyświetlane osiem razy, w sali mieszczącej ponad pięćset osób. Ta historia pójdzie dalej w świat – zapowia-

Przeszczepy ratują życie. Nowa akcja powiatu



■ – **Każdy z nas może dysponować sobą, ale my chcemy, żeby ludzie byli świadomi, jak wiele mogą. Obalić mity i pokazać, że nasze organy mogą uratować czyjeś życie – podkreśla Michał Huzarski, pełnomocnik zarządu powiatu lubińskiego ds. promocji i ochrony zdrowia, inaugurując kolejną kampanię profilaktyczną, tym razem promującą transplantację.**

W ostatnią niedzielę – 26 stycznia – obchodziliśmy Światowy Dzień Transplantacji. Właśnie ta data była okazją do rozpoczęcia dyskusji na temat transplantacji w naszym powiecie. – Dbałość o zdrowie naszych mieszkańców to dla nas priorytet, dlatego chcemy zainaugurować kolejny projekt profilaktyczny. Dotrzeć do jak największej grupy mieszkańców i uświadomić im, jak ważne są nasze narządy dla życia i zdrowia innych ludzi. To bardzo istotne, bo chorzy po transplantacji często wracają do normalnego życia – zauważa Huzarski.

Swoją kampanię informacyjną powiat kieruje zarówno do najmłodszych, jak i do starszych. – Chcemy, by nauczyciele roz-

mawiali o tym już z najmłodszymi uczniami, by dzieci rysowały narządy, wiedziały jak one wyglądają i które z nich można przeszczepić – tłumaczy Michał Huzarski. – Z kolei wśród dorosłych mieszkańców naszego powiatu chcemy obalić wiele mitów, np. to, że przeszczep szpiku boli. Absolutnie nie jest to prawda, dziś mamy takie sprzęty i technologie, że pobranie szpiku podobne jest do pobrania krwi – podkreśla.

Co możemy zrobić, by pomóc? Można to zrobić zarówno za życia, jak i po śmierci. Każdy z nas może zapisać się w bazie potencjalnych dawców szpiku, za życia możemy też przekazać komuś jedną nerkę lub fragment wątroby. – Ważna jest też kwestia oświadczenia woli na pobranie po śmierci naszych tkanek i narządów do przeszczepienia. Takie oświadczenie już teraz może wypełnić każdy z nas, poinformować o tym swoją rodzinę, a dokument nosić przy sobie w portfelu. Z kolei jeśli nie godzimy się na pobranie naszych narządów, możemy też w Centralnym Rejestrze Spisów zgłosić nasz sprzeciw – informuje Michał Huzarski, dodając, że druki obu

dokumentów można pobrać ze strony internetowej lubińskiego starostwa oraz jego profilu na Facebooku.

Niestety, potrzeby w zakresie przeszczepów są nadal znacznie większe niż liczba przekazanych narządów. W 2019 roku liczba przeszczepionych narządów od zmarłych dawców wyniosła 1473, w tym 907 nerek, 330 przeszczepień wątroby, 145 serca, 57 płuca, 34 nerki łącznie z trzustką.

Natomiast od żywych dawców przeszczepiono 52 nerki i 21 fragmentów wątroby. Jednocześnie na Krajowej Liście Oczekujących na Przeszczepienie na koniec 2019 roku było aż 1947 osób.

Dodajmy, że pierwszy zabieg transplantacji w naszym kraju miał miejsce w 1966 roku. Choćemu przeszczepiono wtedy nerkę. W 1985 roku w Zabrze po raz pierwszy udało się przeszczepić serce, w 2006 roku w Trzebnicy po raz pierwszy przeszczepiono rękę, a w 2013 roku w Gliwicach – twarz. Są też znakomite sukcesy lekarzy z Wrocławia – w 2016 roku przeszczepiono dłoń pacjentowi, który nigdy jej nie miał, a w 2019 roku wykonano auto-przeszczep serca.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Młodzi promowali się w rynku

■ Film jest już niemal gotowy, więc pora zająć się promocją – młodzi filmowcy z Lubina rozdawali ulotki w rynku, by zachęcić mieszkańców do obejrzenia ich filmu „Cadas”. Premiera już 2 lutego w kinie Muza.

go życie przygotowało trudny scenariusz – opowiadał nam kilka miesięcy temu Michał. – Tą problematyką interesuję się od dawna. Większość filmów w tym temacie, które oglądałem były albo słabo zrealizowane, przez co nie miały moż-



Fot. Mariola Ankutowicz

Gotowy około 30-minutowy film będzie można zobaczyć 2 lutego o godzinie 12 w kinie Muza

–Zaczynamy w rynku, ale do czasu premiery będzie nas widać w całym mieście – zapowiada Michał Cywiński, reżyser, scenarzysta i pomysłodawca filmu. – Rozdajemy ulotki i zachęcamy do przyścia do Muzy. Od razu sprzedajemy też bilety za symboliczne 5 zł – dodaje.

Wszystko zaczęło się rok temu. – Pomysł narodził się pewnej styczniowej nocy. Od razu zacząłem robić notatki – wspomina Michał, który do współpracy przy tworzeniu filmu zaprosił najpierw swojego kolegę Piotra Cieślińskiego. – Piotrką od początku widziałem w roli głównej. Bał się czy podoła, ale myślę, że nie zawiodł – dodaje.

Później grupa stopniowo się powiększała. W sumie nad produkcją pracowało około 30 osób, w większości uczniowie szkół średnich, ale i studenci. Młodzi chcieli stworzyć film z przesłaniem, otworzyć innym oczy i uwrażliwić. Jak mówią, to produkcja o emocjach, depresji i problemach młodych ludzi. Nie jest to dokument, ale historia jakichś codziennie toczy się tysięcy.

Cadas to po łacinie upadek. – O tym właśnie będzie nasz film – o upadku psychicznym młodego człowieka, dla które-

liwości przebić się do szerszego grona odbiorców, albo w ogóle nie oddawały istoty problemu. Miałem wrażenie, że zabierają się za nie osoby, które nie mają pojęcia o temacie. My jesteśmy młodymi ludźmi, siedzimy w tym środowisku i jesteśmy na bieżąco z tym co gryzie nas i naszych rówieśników – opowiada. – Tutaj o problemach opowiadają młodzi ludzie, wiemy jak to pokazać – to nasz atut – dodaje.

Zdjęcia do filmu ruszyły w marcu ubiegłego roku. Nie było łatwo, bo produkcja powstawała „po godzinach”, czyli w czasie wolnym, po lekcjach, po pracy. Fundusze na realizację swojego filmu młodzi zbierali w internecie na stronie wspieram.to, pozyskali też kilku sponsorów.

Grupa kręciła przede wszystkim w Lubinie, we wnętrzach, ale i w plenerach. W sumie mieli kilkanaście dni zdjęciowych. Korzystali ze swojego sprzętu, ale niektóre rzeczy musieli pożyczyć.

Gotowy około 30-minutowy film będzie można zobaczyć 2 lutego o godzinie 12 w kinie Muza. Oprócz obejrzenia produkcji będzie też okazja, by porozmawiać z jej twórcami. Bilety na premierę kosztują 5 zł.

Tego samego dnia, o godzinie 16 film zostanie udostępniony także w internecie.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Fani disco wywróciły halę po brzegi

» Od samego początku tłum szalał. A to wszystko za sprawą Ronniego Ferrariego, który porwał lubinian do zabawy. Lubinian i nie tylko, bo na Galę Disco do hali RCS zjechali się fani tego gatunku muzyki z całego regionu. – Świetnie się bawimy – zapewniali zgodnie imprezowicze.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Fot. Mariola Ankutowicz



pełnili



Beata i Sandra przyjechały na imprezę po raz pierwszy. – Trochę z ciekawości, a trochę dlatego, że przy tej muzyce można się najlepiej wybawić – zapewniają zgodnie dziewczyny. Obie nie zgadzają się też ze stwierdzeniem, że disco to wstyd. – Kiedyś panowała taka opinia. Proszę zobaczyć na te tłumy – ludzie w różnym wieku, wszyscy się bawią, uśmiechają, znają słowa piosenek. O to chodzi w dobrej zabawie – uważają głośniarki.

Podobnych opinii usłyszeliśmy w sobotę, 25 stycznia, bardzo dużo. Od nastolatków, ale też od seniorów. – Kolega nas namówił, bo mówił, że w ubiegłym roku zabawa była przednia. Przyszliśmy i nie żałujemy – mówią nam dwie 60-latkę z Lubina.

Wystąpili różni artyści – tacy, którzy królują na scenie disco już od wielu lat, ale też debiutanci, jak choćby wspomniany Ronnie Fer-



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

rari z hitem „Ona by tak chciała” czy zespół Daj to Głośniej z piosenką „Mama ostrzegała”. – To lubinianie wybrali, kogo chcieliby zobaczyć i usłyszeć na scenie – podkreśla Adam Pisarski, organizator imprezy. – Słuchaliśmy głosów mieszkańców, zbieraliśmy opinie, czytaliśmy wpisy na portalach społecznościowych. To dopiero początek imprezy, ale już teraz jesteśmy zadowoleni, bo widzimy, że ludzie bawią się bardzo dobrze – zaznacza.

To już szósta edycja gali, ale – jak zapewnia organizator – na pewno nie ostatnia. – Chcemy wyjść dalej, organizować nasze gale nie tylko w Lubinie, ale też w innych miastach Polski. Dziś hala jest pełna, mamy komplet, 4 tysiące ludzi. To znaczy, że jest zapotrzebowanie na tego typu imprezy, ludzie chcą słuchać disco – podsumowuje.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Przez Lubin wciąż najszybciej



Fot. Maria Czachorńska

■ **Ponad 24 tysiące razy kierowcy przekroczyli prędkość na lubińskim odcinku objętym pomiarem prędkości. Pod tym względem Lubin przoduje w statystykach Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.**

W całym kraju odcinkowym pomiarem prędkości (OPP) objętych jest 30 miejsc. Na Dolnym Śląsku wytypowano do tego tylko jedną lokalizację – obwodnicę Lubina w ciągu drogi krajowej nr 3. Za każdym razem, gdy Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD) opracowuje statystyki dotyczące OPP, miasto zawsze znajduje się na szczycie listy.

W 2019 r. kierowcy przejeżdżający lubińskim odcinkiem przekroczyli dozwoloną prędkość 24,1 tys. razy. Drugi w tym zestawieniu jest odcinek Babigoszcz-Gniazdowo (woj. zachodniopomorskie) z 15,9 tys. zarejestrowanych przekroczeń, także ustanowiony na krajowej

„trójce”. Po nich są Tomaszów mazowiecki (łódzkie, 13,7 tys. przypadków) i Karniewo (mazowieckie, 13 tys.).

Najspokojniej pokonują trasę objętą OPP kierowcy w Kolbuszowej (podkarpackie, 614) i Wólce (lubelskie, 601). Tak duże różnice wynikają jednak nie tylko ze zwyczajów kierowców, ale też innego natężenia ruchu w poszczególnych lokalizacjach.

W tym roku GIDT zamierza zwiększyć liczbę dróg, na których prowadzony będzie pomiar odcinkowy. Ile z 39 nowych urządzeń pojawi się na Dolnym Śląsku, jeszcze nie wiadomo. Jak poinformowało nas biuro prasowe CANARD, trwają analizy mające na celu wytypowanie lokalizacji. Z pewnością jednak taki pomiar nie zostanie wprowadzony na autostradzie A4, między Legnicą a Wrocławiem, chociaż zabiegał o to Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego we Wrocławiu.

JOANNA DZIUBEK

! Historyczna Pocztówka (299)

ŚCINAWA

Pomnik poświęcony żołnierzom ze Ścinawy, poległym w Wielkiej Wojnie 1914-1918.



! Ciekawostki z dawnych czasów

MIEDZIOWCY NA MORZACH I OCEANACH – CZĘŚĆ 1

Centrum Innowacji Audiowizualnych



Fot. Mikkel/www.shipspotting.com

Niewielu już mieszkańców naszego regionu pamięta, że Zagłębie Miedziowe z dumą było reprezentowane także na morzach i oceanach całego naszego globu.

Wszystko zaczęło się od pewnego wystąpienia ówczesnego I sekretarza wszechwładnej wówczas PZPR (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) – Edwarda Gierka. Wówczas to z jego ust padły następujące słowa: „Zagłębie górnicze, metalurgiczne, miedziowe powinno posiadać jako atrybut swojego politycznego i społecznego znaczenia również to okno na świat w postaci własnego statku”.

Ta polityczna interwencja samego I sekretarza PZPR spowodowała, iż 31 sierpnia 1971 r. zwodowano masowiec, któremu nadano imię M/S „Zagłębie Miedziowe”. Statek pierwotnie nazywać się miał „Ziemia Białostocka” i dopiero po wyżej cytowanej interwencji Gierka, napisy skuto i zamieniono na „Zagłębie Miedziowe”, chociaż TMZL (Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej) zabiegało o nazwę M/S „Lubin”.

Jednym z inicjatorów budowy statku był dr Stanisław Tokarczuk, który tak wspomina tamte czasy: „W (19)68 roku znalazłem informację, że są drobnicowce, dwa statki M/S „Legnica” i M/S „Głogów”. Na spotkaniu Towarzystwa Miłośników Zie-



Zofia Pieńkowska, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie

mi Lubińskiej powiedziałem, że warto o to zabiegać. Zdzisław Jurczyk, a on był wówczas sekretarzem propagandy, partyjnym, ale równocześnie otwartym na świat człowiekiem, właściwie kupił ten pomysł (...).”

Matką chrzestną jednostki została mieszkanka Lu-

bina – Janina Durka. Pani Janina, która z zawodu była flotantką w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej w ZG Lubin, była też pionierką w ZG Lena i za szczyt ten spotkał ją „w uznaniu społecznej postawy i za zaangażowanie w wykonywaniu zawodu”. Jako, że statek był dumą mieszkańców Lubina, od samego początku marynarze i kolejni kapitanowie niejednokrotnie przyjeżdżali do Lubina, na zaproszenie I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, z którym nawiązano szerokie kontakty. To dzięki wizytom marynarzy w lubińskim liceum, kilkoro absolwentów zamarzyło o pływaniu po morzach i oceanach, a po ukończeniu szkół morskich w Szczecinie, Gdyni czy Gdańsku, pływali pod banderami całego świata. Inicjatorką kontaktów I LO ze statkiem była legendarna nauczycielka biologii i późniejsza dyrektor szkoły – Zofia Pieńkowska. Do dziś w annałach szkolnych znajduje się spora liczba listów i pocztówek wysłanych ze statku do I LO z najdalszych zakątków świata.

Ważący 23 790 ton masowiec M/S „Zagłębie Miedziowe” był jednostką o długości 187 metrów i szerokości 10 metrów, a jego wysokość wynosiła 23 metry. Masowiec posiadał 7 ładowni, w której przewożono przede wszystkim zboże. Załoga statku liczyła 41 osób.

OPRACOWAŁ: HENRYK RUSEWICZ

KAWIARNIA
Słodka Kofeina
w Parku Wrocławskim



kawa
herbata
ciasto
lody



zapraszamy
codziennie
do godziny 18⁰⁰

Podaruj Adiemu swój **1%** podatku KRS 0000100960
z dopiskiem: POMOC DLA ADRIANA BRONOWICKIEGO



POMOC dla Adriana
JEDYNEGO chłopca z Zespołem Retta w Polsce

Prosimy o darowizny, które można wpłacać przez cały rok
62 1090 2082 0000 0005 4601 2822
Stowarzyszenie Dać Nadzieję Odrodzenia 30, 59-300 Lubin
Z dopiskiem „POMOC DLA ADRIANA BRONOWICKIEGO”

Odwiedź Adiego na: www.pomagam.pl/pf04kf9d

Ścinawskie

Kolejny dzień dobroczynności

26 stycznia w ścinawskim kościele zorganizowany został VII koncert kolęd „Ścinawski Anioł Dobroczynności”, połączony ze zbiórką pieniędzy na leczenie i rehabilitację Kacpra Kuchty, mieszkańca gminy, cierpiącego na niepełnosprawność sprzężoną: autyzm z miotonią czynną. Punktem kulminacyjnym koncertu było przyznanie „Ścinawskiego Anioła Dobroczynności” – tytułu, którym wyróżniane są osoby niosące bezinteresowną pomoc, angażujące się w życie lokalnej społeczności.



Fot. Zygmunt Kogut



Centrum Innowacji AudioWizualnych

Samego anioła, jak co roku, ufundowała urodzona w Ścinawie artystka Jolanta Szewczyk, która namalowała go na łupku skalnym. Obecnie autorka aniołów mieszka w Cieplicach, gdzie prowadzi galerię sztuki „Art-Mikon”.

W sumie na rzecz chorego chłopca udało się zebrać 4.491,50 zł: 1.350,00 zł dzięki akcji zorganizowanej w ścinawskiej podstawówce, gdzie z inicjatywy rówieśników Kacpra przeprowadzono w piątek, przed niedzielnym koncertem jarmark słodkości, przedsięwzięcie spontanicznie wsparli także uczniowie ze szkoły w Tymowej. Z kolei z datków podczas „Ścinawskiego Anioła Dobroczynności” uzbierano kwotę 3.101,50 zł. Tuż po wydarzeniu, tegoroczna laureatka Dorota Giżewska, zadeklarowała, że bez względu na to, ile zebrano, ona

Ścinawski Anioł Dobroczynności to impreza cykliczna, która skupia ludzi chcących się angażować w pomaganiu potrzebującym. W trakcie charytatywnego koncertu usłyszeliśmy najpiękniejsze kolędy i pastorałki w wykonaniu lokalnych grup i stowarzyszeń. Szczególne brawa i słowa uznania należą się uczniom klasy Va ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Ścinawie. 11-latkowie bardzo aktywnie włączyli się w pomoc dla swojego chorego kolegi Kacpra. By zebrać pieniądze na nierfundowane leki chłopca, dzieci najpierw przeprowadziły kiermasz ciast w szkole, a w niedzielę zaśpiewały podczas koncertu.

– Idea koncertu jest jak najbardziej szczytna, bo spotykamy się, by pomagać mieszkańcom naszej gminy. Jestem wzruszony, gdy widzę, jak tego dnia wszyscy się angażują i mobilizują. Nie każdy posiada wokalny

talent, niektórzy odczuwają lekką treść przed publicznymi występami, ale przełamują bariery, by w ten sposób przyczynić się do czynienia dobra. Dlatego występy są tak piękne. W imieniu Kacpra bardzo dziękuję tym, którzy włączyli się w organizację tego wydarzenia – podsumowywał burmistrz Krystian Koszyła.

By tradycji stało się zadość, poinformowano zebranych, komu przyznano w tym roku tytuł „Ścinawskiego Anioła Dobroczynności”. Kolejny raz nagroda trafiła w godne ręce, kapituła wyróżniła Dorotę Giżewską, prezes i założycielkę Fundacji „Przystań” w Ścinawie, w ramach której funkcjonują: dom dla seniorów oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej „Uśmiech”, dedykowane osobom niepełnosprawnym.

– Nie spodziewałam się, że otrzymam tak piękne wyróżnienie, dlatego trudno mi zabrać głos – nie kryła

wzruszenia laureatka tytułu. – „Ścinawski Anioł Dobroczynności” to nagroda dla wszystkich, którzy przyczyniają się do funkcjonowania fundacji i stale ją rozwijają. Wszyscy ci ludzie posiadają talenty i wzbogacają naszą

„Ścinawski Anioł Dobroczynności” to impreza cykliczna, która skupia ludzi chcących się angażować w pomaganiu potrzebującym

grupę, wspaniale gotują, przygotowują niesamowite dekoracje. Ta praca wymaga dużo poświęceń, ale daje też ogrom radości. Osobne wyrazy wdzięczności należą się też wszystkim darczyńcom i wolontariuszom, dzięki którym możemy funkcjonować. Na koniec chcę podziękować tym wszystkim „aniołkom”, dla których istniejemy. To nasi podopieczni, którzy wspaniale się rozwijają i napędzają nas do działania – mówiła Dorota Giżewska.

dołoży brakującą do 10.000 zł kwotę (chodzi o kwotę 5.508,05 zł) – ostatecznie tyle pieniędzy przekazane zostaną na leczenie Kacpra.

Organizatorami koncertu w ścinawskim kościele byli: Stowarzyszenie Aktywne dla Gminy Ścinawa oraz Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie. Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem burmistrza Ścinawy i przy współpracy z miejscową parafią.

ZYGMUNT KOGUT

Jubileusz z niespodzianką



Podczas jubileuszu wystąpił Michał Wiśniewski

Były wspomnienia, podziękowania i życzenia, a przede wszystkim dużo radości ze spotkania z okazji pięciolecia Warsztatu Terapii Zajęciowej „Uśmiech” w Ścinawie. Jubileusz uświetnił występ Michała Wiśniewskiego i Anny Świątczak.

W sali Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie, gdzie w sobotni wieczór zorganizowano jubileuszowe spotkanie, było wielu zaproszonych gości, a głównymi bohaterami byli uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej „Uśmiech” oraz osoby, które stworzyły im warunki do rozwoju, integracji społecznej i dały nadzieję na przyszłość.

– Wszystko zaczęło się od naszego fundatora Marcina Sutkowskiego, który chciał kilka rzeczy fajnych zrobić na rzecz osób niepełnosprawnych, seniorów, osób poszkodowanych przez los – wspominała Dorota Giżewska, prezes zarządu Fundacji „Przystań” w Ścinawie. – W Warsztacie jest 30 uczestników z niepełnosprawnościami. Zajęcia prowadzone są w sześciu pracowniach. Nasi uczestnicy wytwarzają piękne rękodzieła artystyczne, które mogą na co dzień zaprezentować. Wzajemnie się inspirują, pomagają sobie i rodzą się talenty.

O tym, jak ważna jest to działalność mówiły też uczestniczki WTZ.

– Dla mnie najbardziej

rozwijające są zajęcia w pracowni aktywizacji zawodowej i gospodarstwa domowego, ponieważ lubię piec i gotować – powiedziała nam pani Grażyna, uczestniczka WTZ, a pani Beata dodała: – Warsztaty dla mnie to jest coś wspaniałego, jestem z nich bardzo zadowolona, mam dużo przyjaciół.

Dotychczasową działalność Fundacji „Przystań” w Ścinawie krótko podsumował burmistrz Krystian Koszyła: – Jest to bardzo duży wkład dla mieszkańców. Oni dzięki temu mają tak naprawdę drugi dom, szczególnie osoby niepełnosprawne, spędzają tam dużo czasu.

Występ Michała Wiśniewskiego i Anny Świątczak był do samego końca skrywaną niespodzianką. Jak się dowiedzieliśmy, zajęchali do Ścinawy będąc w drodze na koncert. Na pięciolecie WTZ zaśpiewali pięć piosenek.

– To jest przede wszystkim bardzo zająca praca, którą wykonują ci, którzy ją organizują – podkreślił Michał Wiśniewski. – Trzeba oddać im hołd, bo często o nich się zapomina. Miałem okazję wielokrotnie występować dla wielu fundacji, poznawać te dzieciaki, poznawać osoby dorosłe i bardzo się cieszę, że mogę być tutaj – dodał.

Podczas jubileuszowej uroczystości odbył się też kiermasz rękodzieła uczestników Warsztatu. Zebrane pieniądze przeznaczone zostaną na kolejne wyjazdy. Chętnych do zakupu tych pięknych prac nie brakowało. URSZULA ROMANIUK



W sobotni wieczór zorganizowano jubileuszowe spotkanie, na które zaproszono wielu gości

Fot. Urszula Romaniuk

EKO-FERIE z segregacją

12 i 19 luty 2020
godz. 10.00-11.30
budynek edukacyjny
w Parku Wrocławskim

udział bezpłatny

zapisy pod numerem tel. 76 746 80 69
Do udziału w warsztatach zapraszamy dzieci i młodzież z opiekunami.

Centrum
Innowacji

CENTRUM EDUKACJI PRACOWNICZEJ W LUBINIE

DPADY
LUBIN

Audiowizualnych

Baśń braci Grimm

ZŁOTA RYBKA

Reżyseria: Jacek Popławski



WYSTĘPUJĄ

Marta Marzęcka
Dorota Wodzień
Piotr Wiśniewski

SCENOGRAFIA

Barbara
Wiktorowicz

ADAPTACJA

Marta
Guśniowska

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

CENTRUM KULTURY
MUZA

FERIE W „MUZIE”

ZŁOTA RYBKA
TEATR ŻELAZNY - KATOWICE

11 LUTEGO
GODZ. 12:00

BILETY: 20 ZŁ (NORMALNY),
15 ZŁ (ULGOWY: DZIECI I MŁODZIEŻ
DO 18 R. ŻYCIA)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Z rekordem życiowym

■ Serię udanych startów halowych kontynuuje Emilia Wawrowska, która wynikiem 7,88 ustanowiła rekord życiowy w biegu na 60 metrów podczas, mityngu ogólnopolskiego w Łodzi.

Był to najlepszy rezultat zawodów w kategorii U-18, który zapewnił podopiecznej trenera Mariusza Knulla, 5. miejsce w ogólnej klasyfikacji.

Spośród zawodników „Sokoła” Lubin w Łodzi startowali również: Grzegorz Kołbuc w biegu na 400 metrów (54,06) oraz Noel Nowak w biegu na 60 metrów (7,48).

MARIUSZ BABICZ



Fot. Archiwum Sokola Lubin

Był to najlepszy rezultat zawodów w kategorii U-18. Na zdjęciu Emilia Wawrowska

Wkrótce pierwsze starty

■ Wojownicy Strefy Walk Lubin przygotowują się do intensywnego sezonu. Już niebawem będą mieli okazję skonfrontować swoją dyspozycję z innymi zawodnikami z Polski.

– Jesteśmy w okresie budowania siły, czyli to taki okres przedstartowy. Pierwsze zawody odbędą się 8 lutego w Dzierżoniowie. Będą to zawody parterowe. Jedzie nas około czterech, albo pięciu osób. Paweł Brynkiewicz, ja, Paweł Pelc, Gracjan Miś

i Mateusz Janur. Może ktoś jeszcze do tej ekipy się znajdzie. Zaraz po zawodach jedziemy na obóz przygotowawczy do Karpacza na siedem dni – mówi Stanisław Tuszyński ze Steffy Walk Lubin.

Po obozie lubińskich wojowników czekają występy na zawodowych galach. – To są ważne starty, ponieważ walczymy zawodowo i półzawodowo. Ważne, aby pokazać się na takich galach – komentuje Tuszyński.

MISZ



Fot. Mariusz Babicz

Treningi odbywają się w klubie przy ulicy Bolestawieckiej 9 w Lubinie

W kadrze

Decyzją trenerów reprezentacji wśród zawodników powołanych do kadry narodowej taekwon-do ITF znalazł się Patryk Łukasiewicz z KKSWS Taekwon-do w Lubinie.

Patryk kontynuuje tradycję obecności zawodników lubińskiego klubu w reprezentacji Polski TKD. Klub nie ukrywa, że ten zaszczyt możliwy jest dzięki wsparciu gminy miejskiej Lubin. Warto przypomnieć, że pod koniec stycznia zawodnicy i trenerzy kadry narodowej taekwon-do spotkają się na pierwszym zgrupowaniu w COS OPO Spała. Najważniejszym startem w nadchodzącym sezonie dla reprezentacji Polski będzie European Taekwon-Do Championships 2020 w Bratysławie. Natomiast w październiku kadrowiczów czeka największy turniej TKD ITF World Cup Koper 2020.

Z brązowym medalem

Kasper Kulpa, młody tenisista U-14 klubu Top Tennis Lubin po raz kolejny udowodnił, że jest w dobrej dyspozycji. Podopieczny Damiana Jezaka zajął wysokie miejsce na ogólnopolskim turnieju.

Stypendysta programu KGHM dla sportowców zajął 3. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym w Krakowie. Kasper ma w swoim dorobku znakomite zawody choćby podczas Super Serii w Sobocie koło Poznania. Młody podopieczny klubu Top Tennis znakomicie radzi sobie także w turniejach klasyfikacyjnych. Jego dokonania nie uszły uwadze spółce KGHM, która nagrodziła go jednorazowym stypendium w wysokości 50 tysięcy złotych.

MISZ

To nagroda za ciężką pracę

» Choć w głowie co chwilę pojawiają się myśli o zakończeniu kariery i poświęceniu się całkowicie swojemu klubowi, to jednak w dalszym ciągu lód przyciąga ją jak magnes. Natalia Czerwonka ma za sobą udany start sprinterski z koleżankami z Lubina, a przed nią mistrzostwa świata, gdzie na pewno da z siebie wszystko.

Sprinterskie dokonania lubinianek obiegły już świat. Jeszcze jakiś czas temu rozmawiałem z Kają Ziomek, że trio z naszego miasta ma wielkie marzenia wspólnie walczyć o laury podczas najważniejszych uroczystości. Udało się! Brązowy medal mistrzostw Europy lśni pięknie i chyba równie wspaniale smakuje?

– Fajnie jest znowu stanąć na podium! W biegu drużynowym z koleżankami, które niestety już skończyły swoje kariery sportowe, miałyśmy sezon, podczas którego z podium nie schodziłyśmy. Bardzo dobrze jest sobie przypomnieć to uczucie. To nagroda za ciężką pracę.

Współpraca ze sztabem, Arkadiuszem Skonecznym i Tuomasem Nieminenem również musiała układać się bez zarzutu?

– Tuomas Nieminen jest trenerem kadry sprintu. Ja ze swoim szkoleniowcem trenuję indywidualnie. Niemniej jednak za skład dru-



Fot. Rafał Oleśiewicz, Facebook Polskiego Związku Buzianstwa Szybkiego

Mistrzostwa świata w USA mogą być przełomowe dla lubińskiej panczenistki



Fot. Archiwum Natalii Czerwonki

żyny odpowiada fiński trener. Jestem najlepszą zawodniczką w Polsce na dystansie 1500 m, a bieg sprinterski to trzy rundy i cieszę się, że jestem wystarczająco szybka, aby utrzymać się za dziewczynami, a potem także wytrzymała i mogę mocno skończyć ten bieg.

Jeszcze w zeszłym roku rozmawialiśmy o ewentualnym końcu twojej kariery z różnych względów, ale chyba ostatecznie wszystko udało się poukładać?

– Dalej w głowie mam takie myśli, aby zakończyć już swoją karierę sportową. Niestety jest to spowodowane decyzjami związku i brakiem wsparcia z ich strony. Czy uda się wszystko poukładać? Myślę, że dowiem się po sezonie. Na pewno decydujący wpływ będą miały wyniki z mistrzostw świata w USA.

Twoje „Miśki” muszą być dumne, że mają taką trenerkę? 10 tysięcy kibiców na trybunach, a wśród nich właśnie twoi podopieczni, którzy zawsze towarzyszą ci w ważnych chwilach.

– To jest niesamowite uczucie być czynną zawodniczką i mieć już swój klub i swoich podopiecznych. Jestem z tego bardzo dumna, choć nie ukrywam, że czasami jest mi ciężko pogodzić obowiązki. Każda wolną chwilę pomiędzy treningami poświęcam Akademii i planowaniu.

Czy czujesz już klimat zbliżających się mistrzostw świata?

– Mistrzostwa świata już za trzy tygodnie. Wiem, że będą na bardzo wysokim poziomie i na pewno dam z siebie wszystko.

MARIUSZ BABICZ

reklama

31 STY / 18:00

2 LUT / 16:00

www.TICKETIK.pl

HALA RCS / ul. Odrodzenia 28B

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc razem z TV Bolestawiec

kanał 133 dekoder Horizon
kanał 365 dekoder Mediabox

OBSERWUJ NAS:

/tvregionalna

ZASADY PRAWIDŁOWEJ SEGREGACJI ODPADÓW

PAPIER



TU WRZUCAMY:

- ✓ gazety, czasopisma;
- ✓ papier szkolny i biurowy;
- ✓ książki z usuniętymi okładkami z tworzyw sztucznych;
- ✓ torebki i worki papierowe;
- ✓ papier pakowy;
- ✓ tekturę i kartony;
- ✓ ścinki drukarskie.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ zabrudzonego, mokrego lub tłustego papieru;
- ✗ papieru woskowego (katalogów i folderów reklamowych);
- ✗ papieru połączony z innymi materiałami (np. folią, metalem);
- ✗ opakowań z zawartością (np. żywnością, wapnem, cementem);
- ✗ papieru termicznego (np. do faksu, paragony);
- ✗ kalek technicznych i papierów przebitkowych (rachunków, faktur);
- ✗ kartonów po sokach i innych napojach;
- ✗ tapet;
- ✗ pieluch jednorazowych, podasek i artykułów higienicznych;
- ✗ chusteczek i ręczników papierowych.

SZKŁO



TU WRZUCAMY:

- ✓ butelki po napojach;
- ✓ słoiki (bez nakrętek, zacisków, gumowych uszczelek);
- ✓ inne szkło opakowaniowe po żywności i kosmetykach.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ opakowań po lekarstwach;
- ✗ szkła laboratoryjnego;
- ✗ termometrów, strzykawek;
- ✗ szkła okularowego, szkła zbrojonego;
- ✗ szyb samochodowych;
- ✗ szkła żaroodpornego;
- ✗ żarówek, świetlówek;
- ✗ lamp neonowych, fluorescencyjnych i rtęciowych;
- ✗ reflektorów;
- ✗ ekranów i lamp telewizyjnych;
- ✗ luster;
- ✗ ceramiki, porcelany, zniczy, kapsli i nakrętek;
- ✗ szkła gospodarczego (misek szklanych, talerzy, doniczek, itp.).

METAL I TWORZYWA SZTUCZNE



TU WRZUCAMY:

- ✓ zgniecione i puste plastikowe butelki po napojach;
- ✓ puste opakowania po kosmetykach, chemii gospodarczej;
- ✓ torebki i worki foliowe;
- ✓ plastikowe opakowania po żywności (np. po jogurtach, owocach);
- ✓ plastikowe zakrętki;
- ✓ puszki po napojach, konserwach;
- ✓ metalowe kapsle, nakrętki i zaciski;
- ✓ kartony po sokach, napojach, mleku.

TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ tworzyw sztucznych pochodzenia medycznego;
- ✗ mokrych folii, butelek i pojemników z zawartością;
- ✗ opakowań po olejach, smarach, płynach chłodniczych, nawozach;
- ✗ puszek i pojemników po farbach i lakierach;
- ✗ tworzyw piankowych, styropianu;
- ✗ sprzętu AGD i RTV;
- ✗ zabawek.



BIO



TU WRZUCAMY:

- ✓ resztki żywności (bez mięsa i kości);
- ✓ przeterminowaną żywność;
- ✓ obierki z owoców i warzyw;
- ✓ skorupki jaj;
- ✓ fusy po kawie i herbacie;
- ✓ skoszoną trawę, liście;
- ✓ drobne gałęzie;
- ✓ trociny.

TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ piasku, kamieni;
- ✗ odpadów z tworzyw sztucznych;
- ✗ worków foliowych;
- ✗ przedmiotów metalowych;
- ✗ elementów szklanych;
- ✗ resztek jedzenia w płynie;
- ✗ odchodów zwierzęcych, piasku dla kotów;
- ✗ popiołu z kominka lub pieca.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Intima

REWITALIZACJA
OKOLIC
INTYMNYCH

RECENZJA
ARMONIA
PRX-T^{lady}
bioregen

Więcej informacji na stronie www.medicusuroda.com // Medicus Uroda Clinica ul. Leśna 8 tel. 68 420 26 89

Podbili Halę Podpromie

» **Cuprum Lubin zrewanżowało się Resovii Rzeszów za porażkę na własnym parkiecie. Zespół Marcelo Fonckowiaka pokonał ekipę Piotra Gruszki 3:0! Wynik można okrzyknąć mianem nokautu, zwłaszcza w trzecim secie, gdzie Cuprum pokonało rywali 14:25.**

Pierwszy set zaczął się wyśmianiem asem serwisowym Cuprum Lubin. Przyjmujący Nicholas Hoag doprowadził do remisu, ale przyjezdni byli głodni punktów i szybko ponownie wyszli na prowadzenie, za sprawą atakującego Jakuba Ziobrowskiego. Miedziowi dobrze prezentowali się z drugiej linii. Przy siatce ich

rywale często byli zaskakiwani skutecznymi blokami. Cuprum sukcesywnie oddalało się od Resovii i osiągnęło bezpieczny dystans punktowy, wygrywając 20:25.

W drugim secie Miedziole Lisy kontynuowały swoją passę. Wynik otworzył przyjmujący Bartłomiej Lipiński, do kolegi skutecznymi atakami dołączył

PlusLiga 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	P	Pkt	
1.	Projekt Warszawa	16	15	1	46-13	42
2.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	16	13	3	44-16	40
3.	PGE Skra Bełchatów	16	13	3	43-16	40
4.	Jastrzębski Węgiel	16	12	4	36-22	32
5.	Lotos Trefl Gdańsk	15	7	8	31-30	22
6.	GKS Katowice	16	7	9	35-39	22
7.	Aluron Virtus Warta Zawiercie	17	7	10	27-36	21
8.	Indykpol AZS Olsztyn	16	7	9	31-36	20
9.	MKS Ślepsk Malow Suwałki	15	7	8	26-34	19
10.	Cerrad Czarni Radom	16	6	10	29-37	19
11.	Asseco Resovia	16	6	10	26-36	19
12.	MKS Będzin	16	6	10	26-38	16
13.	Cuprum Lubin	16	5	11	22-37	15
14.	BKS Viała Bydgoszcz	17	1	16	18-50	9

Jakub Ziobrowski, a asem serwisowym środkowy Przemysław Smoliński skutecznie obniżył morale gospodarzy. Przyjezdni grali swoje i z dużym spokojem dążyli do zwycięstwa, wygrywając seta 20:25.

Trzeci set otworzył Bartłomiej Lipiński, a zaraz za nim asem serwisowym popisał się rozgrywający Cuprum – Rodrigues Miguel Tavares. Gospodarze popełniali sporo błędów, ale nie mogli także przebić się przez solidny mur w bloku miedziowych. Ostatecznie ekipa Marcelo Fronckowiaka i Rainera Vasiljeva wygrała w Hali Podpromie z Resovią, 0:3!

MARIUSZ BABICZ

Akademia UKPS Lubin zaprasza

■ **Uczniowski Klub Piłki Siatkowej Lubin ogłasza nabór dzieci z rocznika 2007-2014 na zajęcia piłki siatkowej chłopców i dziewcząt.**

Na co dzień Akademia prowadzi zajęcia w Lubinie. Przemysław Cedro podkre-

śla, że UKPS zagości od lutego 2020 także w Ścinawie, Polkowicach, Rudnej, Chojnowie i Chocianowie.

Kontakt z Akademią: Przemysław Cedro, tel. 783 251 025 lub drogą elektroniczną: cedro.przemyslaw@gmail.com.

MISZ



Fot. Mariusz Babicz



Cuprum Lubin pewnie ograło ekipę Piotra Gruszki

Fot. Mariusz Babicz

Asseco Resovia Rzeszów – Cuprum Lubin 0:3 (20:25, 20:25, 14:25)

MVP meczu: Rodrigues Miguel Tavares

Asseco Resovia Rzeszów: Krulicki, Kosok, Lemański, Komenda, Rousseaux, Shoji, Hoag, Bartman, Achrem, Buszek, Marchal, Możdżonek, Kowal, Giża, Kwiatkowski, Ściurka, Schulz, Libero: Perry, Mariński.

Cuprum Lubin: Lipiński, Maruszczyk, Zawalski, Gorzkiewicz, Ziobrowski, Dvoranen, Biegun, Smoliński, Tavares, Sacharewicz, Domagała, Morozau

Libero: Gruszczynski, Makoś.

Pizzeria Pompea
 czynne codziennie od 11⁰⁰ do 22⁰⁰
 Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne
 Centrum Innowacji Audiowizualnych
 Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92
 10 pizza GRATIS! na dowóz

RCS CUP 2020
 TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ

ELIMINACJE: 8 lutego 2020
 Hala KEN, ul. KEN 17B oraz Hala przy SP14, ul. Norwida 10

FINAŁY: 16 lutego 2020
 Hala Widowiskowo-Sportowa RCS

ZAPISY DO 3 LUTEGO
 mailowo na adres: imprezy@rcslubin.pl
 lub osobiście w siedzibie RCS - Lubin, ul. Odrodzenia 28b

10 OSÓB w zespole

Regulamin i więcej informacji:
 www.rcslubin.pl, tel. 76 756 11 03







RTBS

Kamienice

NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIACentrum
Innowacji
Audiowizualnych

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5 | tel. 730 540 730 | www.rtbs-lubin.pl

NAJNIŻSZY W KRAJU I REGIONIE PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

-  KOMFORTOWE WARUNKI DLA WSZYSTKICH FIRM TRANSPORTOWYCH
-  KOMPLEKSOWA OBSŁUGA, POMOC NA KAŻDYM ETAPIE, PROSTA PROCEDURA, DOGODNE WARUNKI
-  15 MINUT OD WROCŁAWIA - DROGA ESPRESOWA S5
-  ZGŁOŚ SIĘ DO NAS PO DARMOWĄ KALKULACJĘ I SPRAWDŹ ILE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ!



KONTAKT: tel. 697 997 874
e-mail: transport@prusice.pl



TA WSPÓŁPRACA SIĘ OPŁACA!



Pierwsze zwycięstwo w grupie finałowej

W pierwszym meczu grupy finałowej o miejsca 1-8, Lubiąskie Lwy podejmowały ekipę z Wrocławia. Drużyna Michała Grzesika wygrała pojedynek 68:63.

Już w pierwszej kwarcie lubinianie pokazali, że ekipa WKK Wrocław będzie miała ciężki orzech do zgryzienia i tak było przez cały mecz. Pierwszą kwartę pewnie wygrali podopieczni Michała Grzesika, 21:15. Gospodarze kontrolowali przebieg spotkania, ostatecznie wygrywając 68:63. 1 lutego SMK zmierzy się na wyjeździe z SKM Zastal Fatto Deweloper Zielona Góra.

MISZ

3. LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN, II ETAP GRUPA FINAŁOWA (1-8)

SMK Lubin – WKK Wrocław 68:63 (1 kwarta: 21:15, 2 kwarta: 14:12, 3 kwarta: 15:20, 4 kwarta: 18:16)

Dla SMK rzucali: Damian Dwornik (19), Jakub Staby (14), Łukasz Markowicz (8), Damian Szablewski (8), Paweł Macowicz (8), Jacek Iłowski (6), Miłosz Olejniczak (3), Jędrzej Toś (2).

Koniec turnieju dla Kubota i Melo

■ **Łukasz Kubot i Marcelo Melo zakończyli występ w wielkoszlemowym Australian Open 2020. Polsko-brazylijski duet odpadł w II rundzie turnieju.**

Od samego początku o krok lepsi na korcie byli Santiago Gonzalez i Ken Skupski. Właśnie błędy i nie-

wykorzystanie szansy na tie breaka w trzecim gemie miało przekład na późniejszy obraz gry. Meksykańsko-brytyjski duet wygrał 7:5, 7:6(4). Warto tylko nadmienić, iż Łukasz Kubot i Marcelo Melo w pierwszym etapie turnieju pokonali argentyński duet Guillermo Duran i Diego Schwartzman.

MISZ



Fot. Archiwum zawodników

Polsko-brazylijski duet odpadł w II rundzie turnieju

Australian Open, Melbourne (Australia)

Wielki Szlem, kort twardy, pula nagród 71 mln dolarów australijskich
II runda gry podwójnej mężczyzn: Santiago Gonzalez (Meksyk) / Ken Skupski (Wielka Brytania) - Łukasz Kubot (Polska) / Marcelo Melo (Brazylia), 2) 7:5, 7:6(4)

Awans po wielkich emocjach i karnych!

» **Najpierw wyrównane spotkanie, które trzymało w napięciu do ostatnich sekund, później konkurs rzutów karnych i kolejna wojna nerwów. Ostatecznie po remisie 30:30 (15:14) i aż dwudziestu rzutach karnych szczypiornicy Zagłębia Lubin pokonali Gwardię Opole i zameldowali się w 1/8 finału PGNiG Pucharu Polski.**



Fot. Paweł Andrzejewicz

Po ponad miesięcznej przerwie szczypiornicy Zagłębia Lubin i Gwardii Opole wrócili do walki o stawkę. Przed wznowieniem rozgrywek ligowych obie ekipy zmierzyły się ze sobą w 1/18 finału PGNiG Pucharu Polski. W lidze młodzieżowej przegrali nieznacznie z aktualnymi brązowymi medalistami, teraz chcą wziąć rewanż na wyżej notowanym rywalu i kontynuować zwycięską passę.

Goście zaczęli od 3:0, ale lubinianie szybko się obudzili i po ośmiu minutach mieliśmy remis 4:4. Chwilę później było 4:5, a swoją czwartą bramkę jeszcze przed upływem dziesięciu minut zdobył Wiktor Kawka. Miedziowi gonili wynik i w końcu wyszli na prowadzenie, a miało to miejsce w 20. minucie, kiedy było 9:8. Na parkiecie pojawił się wychowanek Zagłębia, Andrzej Duszyński, który mógł pokazać się w meczu o stawkę. Pierwsza, wyrównana połowa, zakończyła się minimalnym prowadzeniem gospodarzy.

W przerwie meczu miała miejsce miła uroczystość. Złote medale za mistrzostwo Dolnego Śląska otrzymali juniorzy Miejskiego Klubu Sportowego Zagłębia Lubin Szkoły Mistrzostwa Sportowego „Zagłębie” w Lubinie. W mistrzowskiej kadrze znaleźli się: Miłosz Byczek, Kamil Dekarz, Patryk Dobrowolski, Andrzej Duszyński, Dawid Fabiańczyk, Wojciech Gałach, Dawid Głowacki, Filip Huriez, Grzegorz Kacała, Dawid Kaszuba, Adrian Kaźmirski, Daniel Kelm, Dominik Maj, Paweł Maziarz, Grzegorz Nowak, Maciej Palczewski, Bartosz Paw, Hubert Puweł, Seweryn Szumlakowski i Nikodem Szymkiewicz. Trenerami zespołu są Tomasz Kozłowski i Bartłomiej Jaszka.

Po zmianie stron lubinianie zaczęli budować swoją przewagę, wykorzystywali błędy gości, grali skutecz-

Szczypiornicy Zagłębia Lubin pokonali Gwardię Opole i zameldowali się w 1/8 finału

nie w obronie i wyszli na czterobramkowe prowadzenie – 24:20 w 42. minucie. W tym czasie dobrą skuteczność na kole zaprezentował Tomasz Pietruszko. Opolanie nie zamierzali się poddawać i włączyli się do walki, ale wciąż utrzymywała się 2-, 3-bramkowa przewaga miedzioch. Gwardziści naci-

skali i trzy minuty przed końcem doprowadzili do remisu po 30. Ważnego karnego minutę przed końcem nie rzucił Jakub Bogacz, a Gwardia grając w osłabieniu zdobyła bramkę za sprawą Wiktora Kawki. Lubinianie zadali ostatni cios i w hali RCS byliśmy świadkami konkursu rzutów karnych.

Podobnie jak w meczu, tak i tutaj emocji nie brakowało. Po pięciu seriach było 3:3 i czekaliśmy na pierwszy błąd. W końcu pomylił się... najskuteczniejszy zawodnik meczu, czyli Wiktor Kawka, a decydującego karnego rzucił Roman Chychykalo.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – KPR Gwardia Opole 31:31 (15:14) k. 8:7

MVP meczu: Maciej Tokaj (Zagłębie)

Zagłębie: Schodowski, Wiącek – Stankiewicz, Pawlaczyk, Gębala 2, Duszyński, Dudkowski 2, Sroczyk 5, Tokaj 3, Pietruszko 5, Marciniak 3, Hajnos 3, Bogacz 4, Kupiec 3, Adamski 1, Chychykalo.

Gwardia: Malcher, Zembrzycki – Lemaniak 5, Fabianowicz 3, Zarzycki 1, Małecki, Mokrzycki 1, Zieniewicz 2, Jaknowski 6, Zadura, Kawka 10, Mauer 1, Milewski 1, Morawski, Działakiewicz 1, Skraburski, Balcerek.

SPORTOWE FERIE 2020

WSTĘP BEZPŁATNY

PROMOCJE

CODZIENNIE DO GODZ. 17:00

BASEN USTRONIE I CENTRUM 7:
7 zł (dzieci), 9 zł (dorośli) / godz.

KRĘGLE: 15 zł / godz.

BOWLING: 25 zł / godz.

SQUASH: 25 zł / godz.

STRZELNICA: -20%

10.02 (poniedziałek), godz. 10.00
RCS - basen Centrum 7
FERIE NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA (dzieci i młodzież)

10.02 (poniedziałek) godz. 12.15, RCS - Lodowisko
GRY I ZABAWY NA LODOWISKU (dzieci i młodzież, 12.15-13.45, opłata za łyżwy: 5 zł)

11.02 (wtorek) godz. 10.00
ZOO PARK – Centrum Edukacji Przyrodniczej
ZIMOWE TRUDNOŚCI – PLASTYCZNE ZAJĘCIA WARSZTATOWE (dzieci i młodzież)

11.02 (wtorek) godz. 11.00, Hala SP 14
ZAJĘCIA NA ŚCIANCE WSPINACZKOWEJ (dzieci i młodzież)

12.02 (środa) godz. 11.00, Hala SP 14
GRY I ZABAWY Z PIŁKĄ SIATKOWĄ (dzieci i młodzież)

13.02 (czwartek) godz. 10.00, RCS - basen Centrum 7
FERIE NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA (dzieci i młodzież)

13.02 (czwartek) godz. 11.00, Hala SP 14
GRY I ZABAWY Z PIŁKĄ NOŻNĄ (dzieci i młodzież)

14.02 (piątek) godz. 11.00, RCS - kręgielnia
WALENTYNKOWE GRY I ZABAWY NA KRĘGIELNI (dzieci i młodzież)

Druga bitwa dla Metraco Zagłębia! Rekord frekwencji!

» To było prawdziwe święto piłki ręcznej w kobiecym wydaniu. W hali RCS w Lubinie zmierzyły się dwie najlepsze ekipy PGNiG Superligi Kobiet, główni kandydaci do mistrzostwa. Metraco Zagłębie Lubin, po znakomitym meczu, pokonało odwiecznego rywala Perłę Lublin 24:20 (12:9) i zmniejszyło straty do sześciu punktów. Walka o złoto trwa w najlepsze! W hali RCS padł rekord frekwencji w PGNiG Superlidze Kobiet – mecz oglądało ponad 2400 widzów.



Metraco Zagłębie Lubin zmniejszyło straty do sześciu punktów

Od pierwszych sekund było widać, że jest to wyjątkowe spotkanie. Kibice, którzy bardzo licznie stawili się na trybunach od początku wspierali miedzio- we. Już w pierwszej minucie lubinianki spowodowały radość u swoich fanów, po bramce Jovany Milojević. Chwilę później do remisu

z rzutu karnego doprowadziła Karolina Kochaniak, a prowadzenie dała przyjezdnym Joanna Szarawaga. Miedzio- we dochodziły do dogodnych sytuacji rzutowych, jednak brakowało im szczęścia, gdyż objęły poprzeczkę lubelskiej bramki. Kiluminutowy impas strzelecki przerwała Kinga Grzyb, doprowadzając do remisu po 3. Kapi-

tan miedzio- wych dała sygnał do ataku, lubinianki grały pewnie i skutecznie, dzięki czemu po kwadransie prowadziły 7:4. Zawodniczki Perły zmniejszyły straty i utrzymywały dystans, ale w pewnym momencie „zaczarowała” Patricia Matieli i Metraco Zagłębie znów odskoczyła na trzy trafienia. Taka przewaga utrzymała się do przerwy.

Początek drugiej połowy to piorunujące uderzenie ze strony miedzio- wych. Lubinianki zdobyły trzy bramki z rzędu i zrobiło się 15:9. W tym czasie bramkę Metraco Zagłębia „zamurowała” Monika

Malickiewicz, a zawodniczki z pola skutecznie kończyły akcje w ofensywie. Przewaga, wypracowana w końcówce pierwszej i na początku drugiej połowy, pozwoliła miedzio- wym kontrolować przebieg boiskowych wydarzeń. Podopieczne Bożeny Karkut



i Renaty Jakubowskiej grały swoje, a ich największą bronią była znakomita obrona. Dwanaście minut przed końcem spotkania o czas, przy wyniku 13:18, poprosił Robert Lis. Wskazówki szkoleniowca lubelskiej ekipy nic nie zmieniły, lubinianki wciąż grały koncertowo, a prym wiodły skrzydłowe – Adrianna Górna i Kinga Grzyb. Niesione żywiołowym dopingiem swoich kibiców miedzio- we nie pozwalały rywalkom na wiele i pewnie zmierzały po kolej-

ne ligowe zwycięstwo. Wygrana z Perłą Lublin sprawiła, że walka o mistrzostwo Polski nabrała rumieńców. Miedzio- we tracą do lidera z Lublina sześć punktów.

– Weszliśmy w mecz bardzo skoncentrowane, grałyśmy dokładnie. Od początku funkcjonowała nasza dobra, agresywna obrona, co pozwoliło nam na łatwiejsze zdobywanie bramek między innymi z kontr. Cały mecz grałyśmy dobrze i prowadziłyśmy od początku do końca. Swój cegiełkę dołożyli też kibice, którzy stworzyli niesamowitą atmosferę i stawili się w ogromnej liczbie w hali. Cieszymy się, że trzy punkty zostają w Lubinie i walczymy dalej – mówi Jovana Milojević.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – MKS Perła Lublin 24:20 (12:9)

MVP Metraco Zagłębia: Kinga Grzyb
MVP Perły: Karolina Kochaniak
Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Grzyb 7, Mączka 2, Hartman, Trawczyńska, Buklarewicz, Górna 8, Ważna, Galińska, Zawistowska, Matieli 2, Noga, Belmas, Pieleśz 2, Milojević 3.
Perła: Gawlik, Besen – Olek, Szarawaga 5, Więckowska 4, Matuszczyk 1, Królikowska 2, Nocuń 1, Nosek 5, Kochaniak 4, Gadzina.

Msc	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P Zd	P St
1.	MKS Perła Lublin	14	13	1	1	0	394	314	80	38	4
2.	Metraco Zagłębie Lubin	14	11	3	1	0	378	324	54	32	10
3.	KPR Gminy Kobierzycze	13	8	5	0	0	322	310	12	24	15
4.	EUROBUD JKS Jarosław	13	7	6	2	1	361	362	-1	20	19
5.	Młyny Stożółka Koszalin	13	5	8	0	2	337	321	16	17	22
6.	EKS Start Elbląg	13	5	8	0	1	332	350	-18	16	23
7.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	13	3	10	0	0	286	348	-62	9	30
8.	KPR Ruch Chorzów	13	1	12	0	0	307	388	-81	3	36

nowemalomice.pl

Osiedle Nowe Małomice

Mieszkania na sprzedaż !!!

SPRAWDŹ OFERTĘ:

☎ 600 995 052 🌐 www.rsbm.pl

RSBM DEVELOPER

#MIEDZIOWALDZSAMOGÓ

zaglebie.com

f t i

KARNETY

WIOSNA 2020

+ RUNDA FINAŁOWA